

# PE wyrzucił do kosza ambitne regulacje ws. pestycydów

24 listopada 2023

22 listopada Parlament Europejski najpierw drastycznie osłabił, a ostatecznie odrzucił rozporządzenie o zrównoważonym stosowaniu pestycydów (SUR). Przeciwno dobrem dla zdrowia ludzi i przyrody regulacjom głosowali także europosłowie i europosłanki z Polski, ignorując tym samym głosy ponad trzydziestu tysięcy osób, które chcą ochrony owadów zapylających i podpisały się pod apelem Greenpeace o ograniczenie stosowania pestycydów w państwach UE.



W trakcie głosowania z tekstu regulacji usunięto większość kluczowych elementów, a to doprowadziło do powstania tekstu praktycznie pozbawionego znaczenia. Prace nad tym aktem prawnym utrudniały zarówno partie konserwatywne, jak i liberalne, zwłaszcza EPL (EPP). To największa partia w Parlamencie Europejskim, której polskimi członkami są Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. EPL udając, że reprezentuje interesy rolników i mieszkańców obszarów rolniczych, a w istocie realizując potrzeby lobbystów branży agrochemicznej, zlekceważyło dobrostan ekosystemów,

bezpieczeństwo żywnościowe, zdrowie ludzi i przyszłość obszarów rolniczych.

SUR był propozycją Komisji Europejskiej, niezbędną do zapewnienia choćby minimalnej ochrony obywateli UE i ekosystemów przed toksycznymi pestycydami. Propozycja ta została jednak wyrzucona do kosza. Zlekceważenie głosu kilkudziesięciu tysięcy osób z Polski oraz ponad miliona osób z całej EU, to znak ostrzegawczy dla wyborców i wyborczyń przed zbliżającymi się wyborami do europarlamentu. Wyraźnie widzimy, kto z europosłów i europosłanek stoi po stronie bezpiecznej przyszłości dla ludzi i przyrody, a kto uległ dezinformacji i lobbिंगowi przemysłu agrochemicznego.

„To nie tylko przekreślenie szansy na ochronę zdrowia i przyrody, ale także na wzmocnienie bezpiecznych praktyk rolniczych i zrównoważonego wytwarzania żywności. To zaprzepaszczenie szansy na środki finansowe, które mogłyby wspierać zazielenienie unijnego rolnictwa. To także zmarnowana szansa na zapewnienie spójnego prawodawstwa i polityki publicznej na rzecz zrównoważonej przyszłości. Europarlamentarzyści zignorowali głos społeczeństwa, które chce, aby rolnictwo służyło ludziom i przyrodzie, a nie wąskiej grupie biznesmenów” – mówi Krzysztof Cibor z Greenpeace Polska.

SUR obejmował propozycję ograniczenia zużycia pestycydów o połowę do 2030 roku. Zakładał też środki mające na celu ochronę obszarów wrażliwych, takich jak obszary publiczne, rezerваты przyrody i zasoby wodne. Według naukowców środki te są pilnie potrzebne, aby chronić zdrowie obywateli i ekosystemów, od których jesteśmy w pełni zależni. Ograniczanie pestycydów ma kluczowe znaczenie także dla rolników, którzy są zależni od zdrowych gleb, różnorodności biologicznej, czystej wody, zapylania i naturalnej kontroli szkodników. „Parlament Europejski zaprzepaścił szansę na zdrowe i bezpieczne rolnictwo. Ale nie da się tak łatwo wyrzucić do kosza głosów setek tysięcy Europejki i Europejczyków, którzy już nie raz

pokazali determinację w walce o Europę przyjazną pszczołom i ludziom. Nie poddajemy się i działamy razem dalej” – mówi Krzysztof Cibor.

Zdjęcie: [saicxi](#) (CC0)

Źródło: [Greenpeace.org](http://Greenpeace.org)